



Uśmiechnij się z Guciem

Posiadać rzadkie nazwisko dla genealoga wydaje się być darem Bożym. Ale czy na pewno? Moje nazwisko rodowe należy do nazwisk rzadkich. Wg Kazimierza Rymuta w roku 2003 było nas jedynie 404 osoby¹. Można więc postawić tezę, że jesteśmy rodziną, a jej udowodnienie jest jedynie kwestią czasu.

Poszukiwanie antenatów nie powinno więc sprawiać większych kłopotów (tak sobie pięć lat temu myślałam, ale było to założenie błędne). Dzisiaj już wiem, że mieć dziadka, który ma „każde dziecko z innej parafii” nie jest łatwe, a posiadanie rzadkiego nazwiska wcale nie jest darem Bożym, zwłaszcza gdy się ma takie jak moje.

Mój przodek Tomasz, nazwijmy go „starszy”, pojawia się jako rodzic w kilku parafiach w księgach ochrzczonych w połowie XIX wieku. Na razie odnalazłam (również dzięki pomocy koleżanek z WTG) jego siedmioro dzieci, w tym mego 3x pradziadka Tomasza „młodsze”. Nie trafiłam na zapis urodzenia Tomasza „starszego”, jego ślubu ani zgonu – ciągle szukam. Biorę udział w projekcie indeksacji małżeństw i mam cichą nadzieję, że moja praca „powróci” w postaci zapisu ślubu Tomasza zindeksowanego przez inną osobę – o co zaczynam się już modlić, ponieważ własnych pomysłów na dalsze poszukiwania nie mam.

Ale powróćmy do nazwiska, które brzmi Gucia. Najstarszy znaleziony zapis tego nazwiska, w dzisiejszym brzmieniu, znajomy znalazł w parafii Babimost. Był to chrzest Marianny, córki Krzysztofa i pochodzi z 1722 roku. Wcześniej, bo już w 1697, w tej samej parafii zanotowano ślub Anny Gućiewny.

Dzisiaj słysząc je większość osób natychmiast kojarzy je z Gucio lub Gucci. Jedni z Santim Gucci, inni z torebkami i perfumami, a część z bajkami, różnymi przedmiotami oraz zwierzątkami – psami, kotami, chomikami, fretkami.

Gucci lub House of Gucci – włoski dom mody założony we Florencji w 1921 przez Guccio Gucci (1881–1953). Gucci założył swój pierwszy butik w Rzymie w roku 1938. Od tego czasu projektował dla wielu dobrych marek. W roku 1947 zaprojektował torbę *bamboo*, która do dziś jest jednym z najbardziej charakterystycznych produktów firmy. Z żoną Aidą Calvelli miał sześcioro dzieci. Po śmierci Guccio, jedno z jego dzieci – syn Aldo rozwinął zasięg firmy. Na podstawie Wikipedii.

Nawet mój ulubiony wujo-kuzyn nazwał swego jamnika Gucio – mówi, że z sympatii dla reszty rodziny, on sam nosi inne. Oczywiście zdarzało się, że przekręcano moje nazwisko. Oprócz popularnego Gucio, przerabiano mnie na Darosławę Ciucia – nadmienię, że mam na imię Dobrosława, czy Gucia Dobrowolska. Tę ostatnią wersję zachowałam jako pamiątkę, a jest co przechowywać, gdyż jest to zdjęcie rentgenowskie przegrody nosowej. Myślę, że kiedyś je oprawię w złotą ramkę.

Już na początku swoich genealogicznych poszukiwań, różnorodność zapisu nazwiska wprowadzała mnie w zdumienie. Znalazłam takie formy:

¹ K. Rymut, *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, GenPol Tomasz Nitsch, Kraków 2003-Warszawa 2005

- Gució (1759 rok, parafia Skórzewo),
- Gucza (1849 rok, parafia Psarskie),
- Kucia (1841 rok, parafia Ceradz Kościelny),
- Gutsche (1866 rok, parafia Konarzewo),
- Guciak (1880 rok, parafia Tarnowo Podgórne),
- a ostatnio Gutocha (lata 30. XX wieku, księga meldunkowa Krzycka Wielkiego).

Muszę w tym miejscu podkreślić, że osoby o tych nazwiskach są moimi krewnymi. Można oczywiście zastanawiać się czy księża mieli niedosłuch lub czy moi krewni wadę wymowy, ale faktem jest, że nazwisko Gucia przybierało bardzo ciekawe formy.

Zatem Gucia daje wielkie możliwości...

Podczas każdego pobytu we Włoszech zawsze jestem pytana czy mam włoskie korzenie – a co mi tam – przytakuję. No bo kto by nie chciał mieć za przodka znanego architekta z herbem w tle?

Santi Gucci (ok. 1530–ok. 1600) – architekt i rzeźbiarz pochodzenia włoskiego działający w Polsce. Tworzył w stylu późnego renesansu oraz manieryzmu. Pochodził z florenckiej rodziny artystycznej. Od 1558 roku pracował już w Polsce na zamku niepołomickim. W 1575 wymieniony został już jako budowniczy królewski, żonaty z Polką Katarzyną Górską. Tytuł serwitora królewskiego nosił Gucci zarówno za panowania króla Stefana Batorego, jak i po jego śmierci; był przy tym nie tylko tytułarnym, ale i rzeczywistym artystą. W latach 1565-1585 pracował na zamku w Janowcu, w 1591 w Warszawie, gdzie pracował na służbie u kanclerza Jana Zamoyskiego. Był autorem projektu m.in. zamku Leszczyńskich w Baranowie Sandomierskim. W latach 1594-1595 wykonał na zamówienie Anny Jagiellonki jedno z najwybitniejszych swych dzieł – nagrobek Stefana Batorego oraz stallę do jego kaplicy grobowej w katedrze wawelskiej. Źródło: Wikipedia.

Albo na Sycylii, w Palermo, stryja Giovanniego – matematyka, który zakłada towarzystwo matematyczne i czasopismo wychodzące do dzisiaj? Mieć herb byłoby miło.

Giovanni Battista Guccia (1855–1914) – matematyk włoski, założyciel Math Club (Towarzystwo Matematyczne) w Palermo. Należał do arystokratycznej sycylijskiej rodziny markiza Ganzaria. Rozpoczął studia uniwersyteckie w Palermo, a następnie przeniósł się do Rzymu, gdzie uzyskał tytuł doktora w 1880 roku. W 1884 roku założył Koło Matematyczne w Palermo, w następnym roku rozpoczął publikowanie „Proceedings of the Math Circle”, jednego z najbardziej prestiżowych do dziś czasopism matematycznych. W 1894 roku objął katedrę wyższej geometrii na Uniwersytecie w Palermo, które piastował aż do śmierci.

A może bojownika niepodległościowego Ali Pasha Gucia z Czarnogóry?

Ali Pasha Gucia (1828–1889?) (Ali Paša Gusinjski) albański oficer, dowódca i przywódca Ligi Prizenskiej. Ostatni potomek słynnej na pograniczu albańsko-czarnogórskim muzułmańskiej rodziny Šabanagić, która włądała z ramienia Turcji okręgiem Plavsko-gusinjskim przez prawie 200 lat. Sam Ali Paša, uzyskawszy solidne wojskowe wykształcenie w Istambule, objął stanowisko naczelnika tego okręgu w 1852 roku i pozostał nim aż do śmierci. Posiadał wielki autorytet zarówno wśród ludności muzułmańskiej jak i prawosławnej, choć prowadził wiele zacieklej walk z walczącymi podówczas o niepodległość Czarnogórcami. Zginął w tajemniczych okolicznościach z ręki płatnego zabójcy Mahmuda Ramin Rugovaca.

Na pewno wielu z Was.

Jak każdy genealog amator próbowałam pomóc sobie korzystając z Internetu. Wrzucając Gucia w sieć (tylko polską!) otrzymujemy 67 stron do przejrzania. Cóż tam znajdujemy? Wszystko!

Różnorodność stron ze słowem Gucia/Gucio w sieci jest tak wielka, że trudno ją nawet opisać. Najwięcej jest imion kotów, psów, chomików i innych zwierzątek oraz nicków osób, ale tylko jedna strona domowa osoby o tym nazwisku. Nie wspomnę o sklepach, sklepikach, zakładach usługowych, itd. Pomijam oczywiście Google Books i Onet, aby Cię nie przetrzaszyć drogi Czytelniku.



GUCCIA



GUCCIO o GUCCY

Przykłady włoskich herbów



Zetynian (Guczy, Gucci), polski herb szlachecki pochodzenia florenckiego

Wrzucając je w Allegro możemy kupić wiele ciekawych, a nawet zaskakujących przedmiotów o nazwie Gucio, np.: krzeselko do karmienia dzieci, maskotki, buciki dziecięce w dużym wyborze, grzechotki i wiele, wiele innych.

Pływając po sieci i oglądając tę mnogość rzeczy związanych z moim nazwiskiem, doszłam do wniosku, że z Guciem można pojechać na wakacje.

A więc zapraszam...

Nie wiem czy do namiotu *Pszczółka Maja i Gucio*, uda się wstawić komplet mebli *Gucio*, ale przecież można spróbować.

Prosta a zarazem piękna linia sprawia, że pasuje on do większości wnętrz, a służyć może zarówno jako mebel wypoczynkowy. Wykonany jest z bardzo wysokiej jakości materiałów, siedzisko na sprężynie i bogata gama kolorystyczna. Wymiary kanapy to 203 cm x 90 cm x 90 cm Powierzchnia do spania 203 cm x 130 cm Oczywiście posiada pojemnik na pościel. Rozkładana i funkcjonalna, kolorystyka dowolna. Źródło: www.allegro.pl

Meble w tak ulubionym przeze mnie fioletowym kolorze, w wolnej chwili pozwolą odpocząć w towarzystwie mężczyzny ubranego w seksowne bokserki *Gucio*!

Bokserki luźne, 100% bawełny na gumce. Dostępne: granatowe w białe kreseczki, morskie z prostokącikami białymi, granatowe w biało niebieska kratę, granatowe w podłużny wzorek, granatowe w prostokąci (biało zielono żółte). Źródło: www.allegro.pl

Najbardziej interesujący z tego zestawu jest oczywiście mężczyzna. Gdyby był przystojny, dobrze zbudowany i założył te bokserki... na pewno wzięłabym go w podróż. Znalazłam takiego, bokserki do niego pasują, jest kulturystą i ma nick Gucio, ale nie mogę pokazać jego twarzy bo wiecie...

Obiadek dla naszego przystojniaka ugotujemy korzystając z butli gazowej z palnikiem *Gucio Duży* lub *Mały* lub podgrzejemy *paróweczki Gucie*, a naczynia umyjemy odpowiednim płynem *Gucia*. Czyż ta butelka nie jest piękna? Ma takie smukłe kształty, a jej zawartość jest miła dla nosa. Wiem, bo używałam osobiście.



Super zestaw butla gazowa turystyczna 3 kg + kuchenka GUCIO DUŻY z uchwytem. Źródło: www.allegro.pl

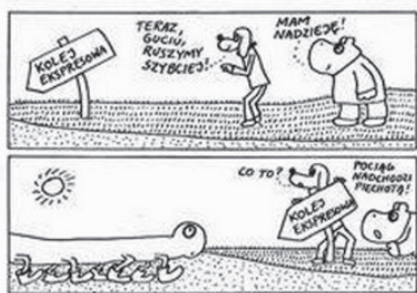
GUCIA płyny do mycia naczyń. 0,5 l, 1 l, 1,5 l, 5 l. Wydajny i skuteczny płyn, przeznaczony do mycia naczyń kuchennych. Zapewnia usuwanie zabrudzeń z powierzchni naczyń, jednocześnie nadając im wysoki połysk, bez smug i zacieków. Delikatny dla dłoni, nie wysusza i nie podrażnia skóry, nie powoduje uczuleń, ulega biodegradacji. Płyn dostępny jest w dwóch wersjach kolorystycznych: pomarańczowy i zielony. Źródło <http://www.achem.com.pl/kosmetyki.php>



Jako, że przystojniak musi dbać o linię koniecznie powinien posiłek popić sokiem przecieranym *Gucio*. Przed namiotem lub na tylnej półce samochodu, dla dekoracji, ustawimy maskotki *Pszczółka Maja i Gucio*.

Jeżeli ktoś ma pociechy to ubierze je w pidżamkę, buciki, posadzi na krzeselku, nauczy jeździć na rowerku, a wszystko z Guciem w tle. Wieczorem osoby w moim wieku mogą przypomnieć sobie bajkę *Gucio i Cezar*,





a młodzi poczytać milusińskim *Pszczółkę Maję* (tak, tak, jest w wersji „papierowej”) albo *Przygody króla Gucia i króla Maciusia*.

Jednak jako genealodzy „grzebiący” się w przeszłości powinniśmy przeczytać książkę *Gucio zaczarowany*.

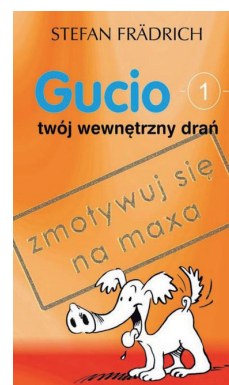


Gucio zaczarowany to powieść dla młodszych dzieci, fantastyczno-przyrodnicza, autorstwa Zofii Urbanowskiej, wydana w 1884 roku.

Możemy również recytować wierszyk *Wielka radość w domu Gucia...* – tylko nie jestem pewna czy się tak do końca nadaje dla dzieci.

Jeżeli w podróż nie weźmiemy ze sobą pociech będziemy mieli czas i spokój aby zastanowić się nad sobą, przemyśleć swoje postępowanie i skorzystać ze 100 porad zawartych w książce *Gucio twój wewnętrzny drań* – polecam szczególnie dla tych, którzy mnie nie lubią.

Gucio to drań żyjący w nas. W którym miejscu psuje nasze życie? I jak najlepiej sobie z tym poradzić? Przeczytaj te z górą 100 porad, a ów drań będzie jadł Ci z ręki. Z okładki książki *Gucio twój wewnętrzny drań* Stefana Frädricha.



Pomiędzy lekturami lub jeśli nie lubimy czytać, posłuchajmy muzyki. Będąc na guciowej fali polecam muzykę Piotra Gucci grającego na instrumencie stick lub utwory Gucci Mane amerykańskiego rapera.

Chapman Stick – elektryczny instrument muzyczny, strunowy, gryfowy. Wywodzi się od gitary i gitary basowej, pokrewny jest z Warr gitar. Charakteryzuje się znacznie większą skalą niż gitara elektryczna lub basowa. Technika gry na tym instrumencie wywodzi się od tappingu oburęcznego, tj. struny pobudzane są do drgania poprzez przyciśnięcie struny do podstrunnicy, nie zachodzi potrzeba szarpania struny kostką lub palcami. Zazwyczaj ręką prawą obsługuje się struny basowe, ręką lewą wiolinowe. Posłuchajcie na http://www.youtube.com/watch?v=Cf4R_7i7znQ.

Radric Davis (ur. 1980), lepiej znany jako Gucci Mane – amerykański raper z Atlanty. Jest reprezentantem południowego stylu w hip-hopie (Trap Muzik). Gucci Mane jest przedstawicielem młodego pokolenia raperów. Na scenie hip-hopowej aktywny jest od roku 2004. Jego pierwszy album pt. Trap House ukazał się w sklepach w 2005 roku. Na podstawie http://www.trueknowledge.com/q/biography_of_gucci_mane.

Gdybyśmy byli zaopatrzeni w laptop z Internetem możemy obejrzeć film *Gucia* z 1985 roku, w reżyserii Doroty Kędzierzawskiej.

No tak, mamy już wyposażenie, towarzystwo w bokserkach, pomyśleliśmy o lekturze i muzyce, tylko dokąd pojedziemy? W kraju mamy kilka możliwości. Na początek możemy zajrzeć do wsi Guciów nieopodal Zwierzynca w woj. lubelskim gdzie przenocujemy w Zagrodzie Guciów. Czeka tam na nas wiele atrakcji w wersji standardowej lub na zamówienie.





W ofercie Zagrody znajdujemy: zwiedzanie XIX-wiecznej zagrody, przejście ścieżką archeologiczno-przyrodniczą czy spotkanie przy ognisku. <http://www.guciov.pl/>

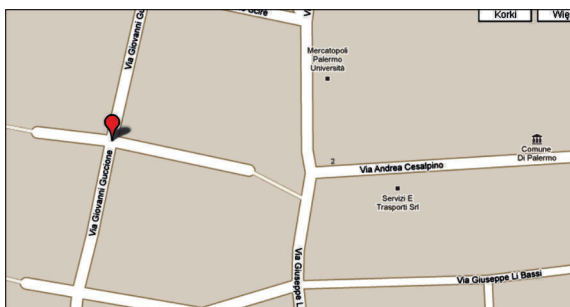
Jadąc na północ wschodnią częścią kraju możemy kolejno zwiedzić trzy wsie o nazwie Gucin w woj. mazowieckim, następnie jedną w woj. łódzkim a naszą wyprawę zakończyć w woj. warmińsko-mazurskim.

Myślę, że nie powinniśmy się ograniczać do turystyki krajowej, lecz wybrać się dalej przez Czarnogórę do Włoch, na Sycylię. Wszak podróże kształcą.

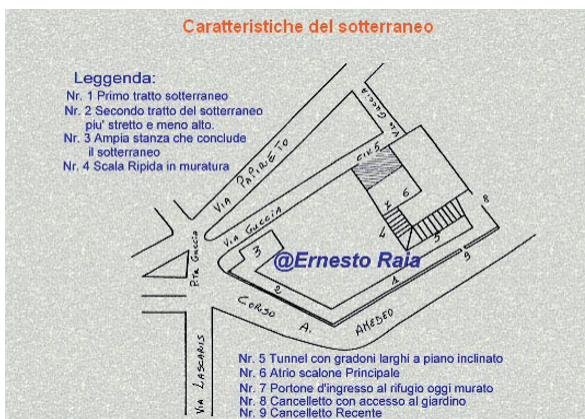
W Czarnogórze zatrzymujemy się w miejscowości Plava Gucia (Gusinje) – nie wierzycie? to sprawdźcie sami na <http://www.plaveguci.eu> – w pięknie położonej i malowniczej miejscowości.



Dalej nasza droga może prowadzić na Sycylię do Palermo. Nie bójcie się związków z mafią jeszcze nie odkryłam, więc wyprawa jest bezpieczna. Możemy przejść się ulicą Via Giovanni Guccione, następnie poszukać Via Giovanni Batista Gucia – tu wspomnieć matematyka Giovanniego Guccia, następnie dojść Via Guccia do *Bastione di Porta Guccia*.



Bastion posiada od sześciu do ośmiu metrów wysokości. Wzniesiony został pod koniec XVIII wieku na wale, gdy większość murów obronnych została sprzedana przez państwo osobom fizycznym. Jest to pałac Marquis Gucci z ogrodem na dachu. Budynek jest dostępny z alei na rogu ulicy Gucia/Papireto. Ilustracje i opis ze strony <http://www.palermoweb.com/sottopalermo/rifugi/portaguccia.htm>



Ulic z moim nazwiskiem, lub jego różnymi formami, jest we Włoszech wiele, aby to sprawdzić możemy pojechać do Sieny, Alii, Russi, Modici, Scordi. Ba, jest nawet jedna ulica w Polsce – w Biskupicach k. Pobiedzisk. Po zakończeniu zwiedzania „gucioowego” bastionu, a potem reszty miasta moglibyśmy wsiąść na wyczarterowany specjalnie dla nas stateczek *Gucio*. Jednak jest on za mały aby dopłynął do Polski, więc szukajmy innej drogi do domu.



**PAROSTATKIEM
KEM "GUCIO"**

"GUCIO"

GODZINY ODPLYNIĘCIA

0, 11.45, 12.30, 13.15, 14.00, 14.45, 15.30
16.15, 17.00, 17.45, 18.30, 19.15

TRWA 40 MIN CENA BILETU ^{WOLNE UŁOŻENIE} -12 ZŁ

**BULWAR WŁOSTOWICA - MOST TUMSKI - MOST MŁYŃSKI
PLAZA - MOST UNIWERSYTECKI - ŚLUZA PIASEK - MOST PIAKOWY
- MOST POKOJU - BULWAR WŁOSTOWICA**

WROCŁAW **NOGA**

PIĄTEK, SOBOTA **PIĘTE I ŚWIĘTA**

OD 15.00 PRZEJAZD
TĘCZEWIĄ, NOWY
KALISZ, GÓRNIK

OD 20.00 I 21.00 • REZERWACJA TRWA 60 MIN • CENA BILETU -20 ZŁ

Stateczek *Gucio* kursuje po Odrze we Wrocławiu START: Przystań Kardynalska (na Wyspie Piasek) – Most Tumski – Most Młyński – Przejście Klary – Hotel Plaza – Wyspa Słodowa – Most Uniwersytecki – Śluza Piasek – Most Piaszkowy – Muzeum Narodowe – Most Pokoju – powrót Przystań Kardynalska. Cena biletu 12 zł. http://www.statekpasazerski.pl/?k=strony_p&ns=4

Możemy polecieć do Dunaju i zamieszkać w luksusowym *Hotelu Gucci* – ale to już chyba zbyt wygórowane marzenie. Więc wracamy naszym autkiem do domu.

Goście w Elisabetta Gucci Hotel w Dubaju spotykają się z wieloma udogodnieniami jak np.: 24 godzinna obsługa pokojowa, wydzielona przestrzeń biurowa w pokojach, centrum biznesowe a także SPA, siłownia oraz basen. Do dyspozycji gości hotel oddaje również limuzyny. Według Lorensa Zillera, partnera Elisabetta Gucci Hotels & Resorts, plany rozbudowy sieci obejmą takie regiony jak Rosja, Chiny, Daleki Wschód, Afryka oraz Ameryka Południowa z Brazylią na czele. W planach firmy jest budowa 40 hoteli w ciągu 15 lat. <http://www.konferencje.pl/aktualnosci/art,141,gucci-buduje-hotele-butikowe.html>

Zobaczcie sami, mam takie możliwości, a onomaści moje nazwisko wywodzą od niemieckiego Gutz lub szwedzkiego Gustaw. A może jednak moje korzenie są we Włoszech?

Nazwisko można wywodzić od spolszczonej formy niemieckiej nazwy osobowej „Gutz”, tę zaś można wywodzić od imion z przedrostkami God- lub Gut-, także od nazwy osobowej „Gut”, odnotowanej przez „Słownik staropolskich nazw osobowych”, pochodzącej od imienia Gustaw lub prasłowiańskiego „gutati”, co oznacza rozmyślać. Potencjalną podstawą etymologiczną jest także niemieckie słowo „gut”, to z niemieckiego „guot” znaczy dzielny, odważny, dobry. Por. także pruską nazwę osobową „Gutte” i nazwę miejscową Guty, niemieckie Gutten, wiele miejscowości w Prusach Wschodnich. Fragment opracowania nazwiska Guccio www.genpol.pl

Czasem marzenia się spełniają, może nie takie jak pobyt w Dunaju, a te trochę mniejsze. Moim jest odnalezienie pradziadka Tomasza „starszego”, bo gdzieś mi się w Wielkopolsce zawieruszył.

Wasz zawsze uśmiechnięty Guccio

p.s. Portret, który oglądaliście na wstępie artykułu cierpliwie czekał na swój *come back* przez prawie 30 lat, a wycięty został z „Polityki” w latach 80. XX w. Dziękuję wszystkim fotografom – tym znanym i nieznanym mi osobom – dzięki wysiłkom których, mój tekst nabrał żywych kolorów.